

Sygn. akt VIII Ka 105/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Marzanna Chojnowska

Sędziowie: SO Krzysztof Kamiński – spr.

Del. SR Barbara Paszkowska

Protokolant Agnieszka Malewska

po rozpoznaniu w dniu 24.03.2015 r. w obecności prokuratora Jerzego Duńca sprawy A. T. oskarżonego o czyn z art. 178a§1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28 listopada 2014 roku (sygn. akt XV K 630/14).

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120-zł. (stu dwudziestu złotych) tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w kwocie 50-zł. (pięćdziesięciu złotych).

UZASADNIENIE

A. T. został oskarżony o to, że w dniu 20 marca 2014 roku około godziny 20:00 w B. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (I wynik badania – 1,07 mg/l, II wynik badania – 1,04 mg/l, zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu) tj. o czyn z art. 178a§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 roku w sprawie o sygn. akt XV K 630/14 oskarżonego A. T. uznał za winnego tego, że w dniu 20 marca 2014 roku około godziny 19:30 w B. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu 0,74 promila, to jest czynu z art. 178a§1 k.k. i za to na podstawie art. 178a§1 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.

Na podstawie art. 42§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku.

Na podstawie art. 63§2 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20.03.2014 r.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 1413,22 (jeden tysiąc czterysta trzynaście 22/100) złotych.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 444 k.p.k. oraz art. 425§1 i 2 k.p.k. zaskarżył w całości obrońca oskarżonego A. T..

Na zasadzie art. 427§1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił :

1) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na pominięciu, iż z opinii biegłego Z. A.(k. 32, k. 122) jednoznacznie wynika, iż materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie jest niewystarczający do przeprowadzenia miarodajnego wyliczenia stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego, co nastąpiło na skutek przeprowadzenia badania trzeźwości oskarżonego w sposób niezgodny z Zarządzeniem nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu (D.U. Komendy Głównej Policji nr 9 z dnia 15 czerwca 2004 r.) oraz niezgodnie z Zasadami przeprowadzania pomiarów stężenia alkoholu oraz opiniowania w sprawach trzeźwości opracowanych przez Instytut Ekspertyz Sądowych i zatwierdzonych przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii w dniu 26 listopada 2004 r. publikowanych m.in. na stronie internetowej Prokuratury Generalnej tj. wyłącznie przy pomocy tzw. alkotestu oraz w niewystarczającej ilości (2 razy) oraz w niewystarczającym odstępie czasu (15 minut), a wyniki przeprowadzonych badań różnią się jedynie o 0,03 mg/l, podczas gdy zgodnie ze świadectwem wzorcowania największy dopuszczalny błąd pomiaru zastosowanego urządzenia wynosi 0,08 mg/l, zatem nie sposób ustalić czy w chwili kierowania pojazdem oskarżony znajdował się w fazie eliminacji alkoholu, w sytuacji gdy znajdowanie się w fazie eliminacji alkoholu jest podstawowym warunkiem umożliwiającym przeprowadzenie miarodajnych obliczeń retrospektywnych na zawartość i stężenie alkoholu w organizmie człowieka;

b) art. 201 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego na okoliczność ustalenia stanu trzeźwości oskarżonego w momencie prowadzenia pojazdu, pomimo wniosku obrony, podczas gdy opinie sporządzone dotychczas w sprawie są sprzeczne, albowiem biegły Z. A. wskazał, iż nie można stwierdzić, czy w momencie przeprowadzania badania oskarżony znajdował się w fazie eliminacji alkoholu, natomiast biegła M. D. nie miała wątpliwości, iż oskarżony znajdował się w fazie eliminacji alkoholu, w sytuacji gdy ustalenie tej okoliczności jest podstawowym warunkiem umożliwiającym przeprowadzenie miarodajnych obliczeń na zawartość i stężenie alkoholu w organizmie człowieka;

c) art. 193§1 k.p.k. poprzez samodzielne ustalenie przez Sąd, że zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego w momencie prowadzenia pojazdu wynosiła 0,74 promila poprzez przeprowadzenie matematycznego rachunku odejmowania (2,14 promila – 1,4 promila), w sytuacji gdy ustalenie tych wartości wobec upływu czasu od momentu zatrzymania oskarżonego oraz oddalenia się oskarżonego z miejsca zdarzenia i niewątpliwego późniejszego spożywania alkoholu, oraz konieczność uwzględnienia także innych czynników, których nie uwzględnia wzór Widmarka takich jak np. napełnienie żołądka, wymaga wiadomości specjalnych i winno zostać dokonane przez biegłego;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, iż:

a) biegli opiniujący w sprawie uwzględnili w dokonanych obliczeniach błąd pomiaru wynoszący 0,08 mg/l (str. 6 uzasadnienia wyroku), podczas gdy taki wniosek nie wynika ani z opinii sporządzonych na piśmie, ani z przesłuchań biegłych na rozprawie, biegli bowiem stwierdzili, iż w ich ocenie błąd pomiaru nie ma wpływu na przypisanie odpowiedzialności za przestępstwo, a nie, że ich obliczenia uwzględniają błąd pomiaru, co prowadzi do wniosku, iż przyjęta w sentencji wyroku zawartość alkoholu we krwi oskarżonego w żaden sposób nie uwzględnia błędu pomiaru;

b) zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego w momencie prowadzenia pojazdu wynosiła 0,74 promila, podczas gdy materiał dowodowy nie zawiera podstaw do takiego ustalenia.

Z ostrożności procesowej zarzucił:

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o kosztach, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na obciążeniu oskarżonego kosztami procesu ze względu na rzekome dysponowanie możliwościami

zarobkowymi, w sytuacji gdy jest to termin zaczerpnięty z przepisów regulujących kwestię należności alimentacyjnych, natomiast art. 624§1 k.p.k. nakazuje Sądowi orzekającemu w kwestii kosztów procesu karnego zbadać czy uiszczenie ich byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności, a zatem Sąd obciążając oskarżonego kosztami przyjął kryterium nieznane ustawie karnej, w sytuacji gdy oskarżony nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu matki, a zatem niewątpliwie uiszczenie kosztów procesu byłoby dla niego zbyt uciążliwe; nadto Sąd obciążył oskarżonego kosztami opinii biegłych, które ze względu na brak danych umożliwiających dokonanie miarodajnych obliczeń nie mogą stanowić podstawy skazania, a nadto gdyby badane trzeźwości oskarżonego zostało przeprowadzone w sposób zgodny z Zarządzeniem nr 496 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. oraz Zaleceniami Instytutu Ekspertyz Sądowych nie byłoby konieczności powoływania kolejnych biegłych, co prowadzi do wniosku, iż także względy słuszności przemawiają za odstąpieniem od obciążania oskarżonego kosztami opinii biegłych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosł:

4) o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku;

ewentualnie, w przypadku uwzględnienia wyłącznie zarzutu postawionego z ostrożności procesowej:

5) o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. V poprzez odstąpienie od obciążania oskarżonego kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie potwierdziła, by postępowanie w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami wskazanymi w petitum apelacji, które skutkowałyby koniecznością zmiany wyroku w kierunku postulowanym przez apelującego. W szczególności Sąd I instancji przeprowadził wszystkie niezbędne w sprawie dowody. Ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k.

Zasadnicze zarzuty apelacyjne, tj. obrazy przepisów art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w istocie sprowadzają się do zakwestionowania sądowej oceny opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. W ocenie Sądu Okręgowego są one ewidentnie chybione, albowiem opierają się na wybranych, wyjętych z kontekstu fragmentach opinii i nie uwzględniają ich zasadniczych, wspólnych konkluzji. Biegli byli zgodni co do tego, że oskarżony A. T. kierując samochodem znajdował się w stanie nietrzeźwości (gdyby wypił deklarowaną przez siebie ilość alkoholu po popełnieniu zarzuconego mu czynu, miałby 1,4 promila alkoholu, nie zaś 2,14 promila). Co istotne, z opinii obojga biegłych wynika, że można przyjąć, iż stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego ok. 19:50, tj. w chwili czynu było zbliżone do tego, jakie zostało stwierdzone w pierwszym badaniu urządzeniem elektronicznym, tj. ok. 2,14 promila.

Faktem jest, że biegły Z. A. stwierdził w pisemnej opinii, że „przeprowadzenie rachunku retrospektywnego jest niemożliwe z uwagi na to, że nie wiadomo, czy w chwili kierowania był w fazie eliminacji alkoholu”. Przy czym podczas rozprawy przyznał, że wypowiedział się tak „z ostrożności”. Dodał przy tym, że wypity przez oskarżonego A. T. alkohol w postaci 200 gram wódki i dwóch piw wchłonąłby się do organizmu dopiero w okresie od 1 – 2 godzin, a nie w czasie ok. 26 minut.

Biegła M. D. stwierdziła jednoznacznie, że różnica czasowa w pomiarach (16 minut) jest wystarczającym odstępem by wychwycić, w jakiej fazie metabolizmu znajduje się dana osoba.

Dodać należy, że z opinii biegłego Z. A. wynika też, że błędu pomiaru, na który wskazuje apelujący, nie należy w ogóle brać pod uwagę, bo stężenie było tak wysokie, że nawet gdyby odjąć setne części, to nie miałyby znaczenia.

Sąd I instancji zinterpretował obie w/w opinie (m.in. w zestawieniu z innymi dowodami) w sposób wyjątkowo korzystny dla oskarżonego. Przyjął, że w chwili czynu, tj. około godziny 19:30, oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości z zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu 0,74 promila. Dokonując matematycznego rachunku odejmowania (1,07 mg/dm³, co odpowiada 2,14 promila minus 1,4 promila = 0,74 promila) oparł się – wbrew stanowisku apelującego – na opiniach biegłych, uwzględniając takie czynniki, jak m.in. waga oskarżonego. Stąd bezzasadność zarzutu obrazy art. 193§1 k.p.k.

Na marginesie, kwestią dyskusyjną jest, czy Sąd I instancji uwzględniając okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego nie uczynił tego zbyt pochopnie. Zważywszy, że w świetle obu opinii stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego w chwili czynu było zbliżone do wyniku pierwszego pomiaru, z protokołu użycia urządzenie Drager wynika, że A. T. nie podawał, jakoby spożywał po zdarzeniu wódkę (k. 2v), zaś M. S., który obserwował oskarżonego dwukrotnie, zeznał (k. 88 oraz 27v), że nie widział, aby oskarżony miał w rękach jaką butelkę czy puszkę po piwie. Wyjaśnienia oskarżonego, zgodnie z którymi po spowodowaniu kolizji oczekiwał na parkingu na właściciela uszkodzonego są nadto wątpliwe z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego. Niemniej jednak kierunek apelacji oraz zakaz reformationis in peius (art. 434§1 k.p.k.) czyni szczegółowe rozważania na ten temat bezprzedmiotowymi.

Apelujący kwestionując ustalenia biegłych z perspektywy wskazanych w apelacji zarządzenia Komendanta Głównego Policji oraz wskazań zawartych w opracowaniu Instytutu Ekspertyza Sądowych nie dostrzega tego, że dotyczą one rozwiązań modelowych, nie spotykanych zbyt często w praktyce. W żadnym razie nie wiążą one sądów, które w każdej jednostkowej sprawie oceniają dowody wyłącznie przez pryzmat zasad wskazanych w art. 7 k.p.k.

W związku z powyższym bezzasadne są zarzuty obrazy art. 201 k.p.k. Skoro opinie biegłych sądowych pozwalały na poczynienie ustaleń faktycznych, Sąd I instancji słusznie oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (k. 183).

Chybiony jest zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Obraza tego przepisu zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny dowodów w sposób odmienny od oczekiwań strony nie stanowi naruszenia art. 410 k.p.k. (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29.01.2014 r., II AKa 261/13, LEX nr1425427 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.02. 2014 r., II KK 17/14, LEX nr 1425048).

Bezzasadny jest zarzut z pkt. 3 apelacji, kwestionujący rozstrzygnięcie o obciążeniu oskarżonego kosztami sądowymi.

Przede wszystkim – wbrew stanowisku apelującego – sąd nie ma obowiązku powielania sformułowań zawartych w przepisach proceduralnych. Istotne jest aby wypełnił je treścią oddającą istotę zagadnienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska apelującego, zgodnie z którym zwolnienie oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych uzasadnia jego sytuacja materialna życiowa oraz względy słusznościowe.

Oskarżony jest osobą stosunkowo młodą, sprawną fizycznie, z wykształcenia elektromechanikiem. Jak podał (k. 84), nie pracuje od 3 miesięcy, ale będąc właścicielem samochodu osobowego, intensywnie poszukuje pracy. Nie posiadają nikogo na swoim utrzymaniu. Okoliczności te dowodzą, że niewątpliwie dysponuje potencjalnymi możliwościami zarobkowymi.

Powołanie biegłych sądowych wynikało z potrzeby zweryfikowania wyjaśnień oskarżonego, a tym samym wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Koszty sądowe, na które złożyły się m.in. koszty opinii biegłych, były więc w realiach niniejszej sprawy jak najbardziej uzasadnione.

Dodać należy, że w razie trudności finansowych oskarżony będzie mógł ubiegać się o rozłożenie ich spłaty na raty, a nawet o ich umorzenie.

Nie budzi zastrzeżeń wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary, rozumianej jako całokształt kar i środków karnych. Uwzględnia ona – czego dowodzą pisemne motywy zaskarżonego wyroku – wszystkie istotne przesłanki, o których mowa w art. 53§1 i 2 k.k. Kara 4 miesięcy pozbawienia wolności (notabene z warunkowym zawieszeniem wykonania na minimalny okres 2 lat) mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Podobnie jak roczny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W tej sytuacji orzeczona wobec oskarżonego kara mieści się w granicach sądowego uznania i z całą pewnością nie jest rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, należało orzec, jak w pkt. 1 sentencji niniejszego wyroku.

O opłacie orzeczono na mocy art. 2 ust. 1 pkt Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223), zaś o pozostałych kosztach sądowych na podstawie art. 636§1 k.p.k. Na pozostałe koszty sądowe złożyły się:

- koszt uzyskania informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego w kwocie 30-zł. (art. 618§1 pkt 10 k.p.k. w zw. z §3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego /Dz. U. 2014 r. poz. 861/);

- koszt doręczeń wezwań i innych pism – ryczałt – w kwocie 20-zł. (art. 618§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym /Dz. U. z 2013 r., poz. 663 j.t./).